

Sygn. akt I Ns 418/14

# POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący SSR Anna Tęcza – Paciorek

Protokolant Anna Dymarska

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2015 r. w Wałbrzychu na rozprawie

sprawy z wniosku A. B.

przy udziale Z. B.

o podział majątku dorobkowego

## ***postanawia***

I. ustalić, że w skład majątku dorobkowego A. B. (PESEL (...)) i Z. B. (PESEL (...)) wchodzi nieruchomości gruntowa położona w W. przy ul. (...), działka gruntu nr (...), o powierzchni 0,0897 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni 207 m<sup>2</sup> i budynkami gospodarczymi o powierzchni 43m<sup>2</sup>, o wartości 190.000 zł, dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...);

II. ustalić, że udziały A. B. i Z. B. w majątku wspólnym są równe;

III. dokonać podziału majątku dorobkowego A. B. i Z. B. w ten sposób, że nieruchomości opisaną w pkt I przyznać na wyłączną własność wnioskodawczyni A. B.;

IV. zasądzić od wnioskodawczyni A. B. na rzecz uczestnika Z. B. kwotę 95.000 zł (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy złotych) tytułem spłaty, płatną w terminie jednego miesiąca od daty prawomocności niniejszego orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności;

V. w pozostałym zakresie umorzyć postępowanie;

VI. nakazać wnioskodawczyni A. B. i uczestnikowi postępowania Z. B., aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Wałbrzychu) kwoty po 500 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od wniosku, od ponoszenia której wnioskodawczyni została zwolniona;

VII. ustalić, że wnioskodawczyni i uczestnik postępowania ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. B. wniosła o ustalenie, że w skład majątku dorobkowego A. B. i Z. B. wchodzi nieruchomości gruntowa położona w W. przy ul. (...), działka gruntu nr (...), o powierzchni 0,0897 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni 207 m<sup>2</sup> i budynkami gospodarczymi o powierzchni 43m<sup>2</sup>, o wartości 190.000 zł, dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Ponadto wniosła początkowo o ustalenie, że w skład majątku wchodzi również wymienione we wniosku nieruchomości, o łącznej wartości 3.950 zł, jednak w toku trwania postępowania cofnęła wniosek w zakresie tychże nieruchomości, czemu nie sprzeciwił się

uczestnik postępowania. Wnioskodawczyni początkowo wносиła również o przyznanie przedmiotowej nieruchomości uczestnikowi postępowania z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawczyni jej udziału, jednak w toku postępowania dokonała modyfikacji wniosku w tym zakresie i ostatecznie wniosła o przyznanie jej nieruchomości z obowiązkiem spłaty na rzecz uczestnika w wysokości 95.000 zł w terminie 1 miesiąca od dnia prawomocności orzeczenia.

W uzasadnieniu wnioskodawczyni podała, że małżeństwo wnioskodawczyni i uczestnika postępowania zostało rozwiązane przez rozwód w 2012 r. Nieruchomość opisaną we wniosku nabyli natomiast w trakcie trwania związku małżeńskiego. Obecnie w tej nieruchomości zamieszkuje uczestnik wraz z konkubiną i dzieckiem. Uczestniczka również tam zamieszkiwała jednak wspólne przebywanie w nieruchomości doprowadzało do konfliktów, wskutek czego była zmuszona opuścić nieruchomość i zamieszkać u rodziny i znajomych. Nadal jednak wnioskodawczyni posiada swoje rzeczy w nieruchomości należącej do stron i chce w niej zamieszkać, ale nie z uczestnikiem. Ponadto podała, że uczestnik postępowania posiada lokal mieszkalny w miejscowości B., przy ul. (...).

W odpowiedzi na wniosek o podział majątku wspólnego, uczestnik postępowania Z. B. początkowo podniósł, że chciałaby, aby nastąpił podział fizyczny przedmiotowej nieruchomości, a następnie wniosł o przyznanie nieruchomości na jego rzecz ze spłatą wnioskodawczyni kwotą 80.000 zł w terminie 6 miesięcy od dnia prawomocności postanowienia.

W uzasadnieniu wskazał, że nigdzie nie pracuje od 5 lat, obecnie pozostaje na zasiłku dla bezrobotnych. Nie szuka pracy, jednak jeżeli zostanie mu przyznana nieruchomość, to wówczas znajdzie zatrudnienie i zaciągnie kredyt w banku na spłatę wnioskodawczyni. Ponadto wskazał, że to on obecnie zamieszkuje w przedmiotowej nieruchomości wraz z żoną M. B. i z jej siostrzenicą, która pozostaje w rodzinie zastępczej u żony uczestnika. Podał również, że wykonuje w nieruchomości bieżące remonty.

Wnioskodawczyni i uczestnik postępowania zgodnie wskazali, że wartość nieruchomości to kwota 190.000 zł, gdyż nieruchomość częściowo została spalona w wyniku pożaru. Ponadto zgodnie wniesli o ustalenie, że udziały w majątku wspólnym stron są równe.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Wnioskodawczyni A. B. i uczestnik postępowania Z. B. zawarli związek małżeński w dniu 25 października 1980 r. Następnie małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 29 maja 2012 r., bez orzekania o winie. Powyższy wyrok uprawomocnił się dnia 20 czerwca 2012 r.

dowód: wyrok Sądu Okręgowego w (...) z dnia 29.05.2012 r., sygn. akt I C (...), znajdujący się w aktach o powyższej sygnaturze

Strony podczas trwania związku małżeńskiego pozostawały w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej.

niesporne

W trakcie trwania związku małżeńskiego, tj. w dniu 02 listopada 1994 r., wnioskodawczyni i uczestnik postępowania nabyli nieruchomość gruntową, położoną w W. przy ul. (...), działka gruntu nr (...), o powierzchni 0,0897 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni 207 m<sup>2</sup> i budynkami gospodarczymi o powierzchni 43m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy wW. (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...).

dowód: odpis zwykły z księgi wieczystej nr (...), k. 5 – 8

Dom w trakcie trwania związku małżeńskiego uległ częściowemu spaleni w wyniku pożaru. Z wypłaconej sumy ubezpieczenia dom nie został wyremontowany.

niesporne

Wartość powyższej nieruchomości to kwota 190.000 zł.

niesporne

Obecnie A. B. opuściła wspólny dom stron i zamieszkała u swojej rodziny i znajomych. Powodem powyższego były konflikty z uczestnikiem i jego żoną. We wspólnym domu pozostawiła znaczną część swoich rzeczy.

dowód: przesłuchanie wnioskodawczynie A. B. , k. 69a

Uczestnik postępowania Z. B. obecnie nie pracuje, pozostaje na zasiłku dla bezrobotnych w kwocie 700 zł miesięcznie. Nie poszukuje pracy. Do dnia 24 września 2014 r. pobierał świadczenie rehabilitacyjne. Obecnie ma około 22.000 zł zadłużenia u znajomych i członów rodziny.

Zamieszkuje wraz z żoną M. B. i jej siostrzenicą w nieruchomości położonej przy ul. (...) w W.. Siostrzenica żony pozostaje we wspólnej nieruchomości w ramach rodziny zastępczej u uczestnika i jego żony.

Jest właścicielem nieruchomości położonej przy ul. (...) w B..

dowód: decyzja z dnia 17.03 . 2014 r., k. 34

wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 19.06.2013 r., k. 35

świadczenie z dnia 31.07.2013 r., k. 36

przesłuchanie uczestnika postępowania Z. B., k. 78

przesłuchanie wnioskodawczynie A. B. , k. 69a

Wnioskodawczynie A. B. i uczestnik postępowania Z. B. nie posiadają zgromadzonych środków na koncie OFE.

dowód: pismo ZUS z dnia 19.01.2015 r., k. 63

### ***Sąd zważył co następuje:***

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawał fakt, iż strony w trakcie trwania związku małżeńskiego pozostawały w ustroju wspólności ustawowej. Na skutek uprawomocnienia się orzeczenia rozwodowego wspólność ustawowa małżeńska przekształciła się we współwłasność w częściach ułamkowych.

Z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny), co wynika z art. 31 § 1 k.r.i.o. Natomiast zgodnie z art. 43 § 1 k.r.i.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Domniemanie prawne określone w art. 43 § 1 k.r.i.o. może zostać obalone przez przeprowadzenie dowodów przeciwnych, jednakże w tym zakresie wnioskodawczynie i uczestnik postępowania nie składali żadnych dowodów. Z tej przyczyny Sąd, kierując się domniemaniem, wynikającym z art. 43 § 1 k.r.i.o. ustalił, że małżonkowie posiadali równe udziały w majątku dorobkowym.

Zarówno wnioskodawczynie jak i uczestnik postępowania zgodnie oświadczyli, iż w skład majątku dorobkowego wchodzi nieruchomość gruntowa położona w W. przy ul. (...), działka gruntu nr (...), o powierzchni 0,0897 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni 207 m<sup>2</sup> i budynkami gospodarczymi o powierzchni 43m<sup>2</sup>, o wartości 190.000 zł, dla której Sąd Rejonowy w. (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...). Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do tego, komu ma być przyznana przedmiotowa nieruchomość, gdyż zarówno wnioskodawczynie jak i uczestnik postępowania ostatecznie wnosili o to, aby to im przyznać na wyłączną własność nieruchomość z obowiązkiem spłaty na rzecz drugiej strony, z tym, że uczestnik określił spłatę na rzecz wnioskodawczynie na kwotę 80.000 zł, a wnioskodawczynie określiła spłatę na rzecz uczestnika na kwotę 95.000 zł.

Żaden z uczestników niniejszego postępowania nie wskazał, aby poczynił nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny. Należy zauważyć, że o ile roszczenie o zwrot nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny jest składnikiem majątku dorobkowego, o którym Sąd winien orzekać z urzędu, o tyle roszczenie o zwrot nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny może zostać uwzględnione w toku postępowania o podział majątku dorobkowego tylko wówczas, gdy zostanie zgłoszone w formie żądania rozliczenia z tego tytułu stosownej kwoty. Tymczasem żądanie takie ze strony wnioskodawczynie i uczestnika postępowania nie zostało w toku niniejszego postępowania zgłoszone. Sąd nie miał zatem możliwości zbadania czy nakłady takie faktycznie zostały poczynione i w jakiej wysokości. A ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na wnioskodawczynie i uczestniku postępowania zgodnie z art. 6 k.c., który ma zastosowanie również w postępowaniu nieprocesowym.

Również w toku postępowania nie została zgłoszona, ustalona ani wykazana kwestia poniesienia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczynie lub uczestnika postępowania. Sąd z urzędu poczynił starania o ustalenie czy uczestnicy posiadali zgromadzone na kontach OFE środki, jednak wobec pisma z ZUS z dnia 19.01.2015 r. zostało wykluczone, że takie środki pozostają w ich posiadaniu.

Jedyną zatem kwestią, którą Sąd musiał rozstrzygnąć w niniejszym postępowaniu, była kwestia komu przyznać wspólną nieruchomość.

Sąd wydając ostatecznie orzeczenie w niniejszej sprawie, przeanalizował zgromadzony materiał dowodowy na wielu płaszczyznach. Kwestia komu przyznać nieruchomość nie była bowiem tak oczywista, z uwagi na ciągłą zmianę stanowisk uczestników w tym zakresie i wciąż wskazywania na nowe okoliczności.

Ostatecznie jednak należało zważyć, że zarówno wnioskodawczynie, jak i uczestnik postępowania pozostają bez stałego zatrudnienia. Nie posiadają oszczędności. Uczestnik postępowania ponadto posiada około 22.000 zł zadłużenia. Jego zdaniem jest w stanie spłacić udział wnioskodawczynie w terminie 6 miesięcy od daty prawomocności postanowienia. Wskazał przy tym, że posiada zdolność kredytową, gdyż bank, którego nazwy nie wskazał, złożył mu ustną promesę udzielenia kredytu hipotecznego. Obecnie uczestnik nie poszukuje pracy, gdyż jak podał, uczyni to dopiero jak zostanie mu przyznana nieruchomość. Uczestnik twierdził, że ponosi koszty remontów i utrzymania nieruchomości, jednak w tym zakresie nie zgłosił żadnych dowodów (np. faktur VAT, dowodów wpłaty, zeznania świadków itp.) ani żądań. Ponadto wskazał, że chce spłacić udział wnioskodawczynie kwotą 80.000 zł, gdyż w jego ocenie będzie to kwota wystarczająca, pomimo że nie kwestionował on jednocześnie wartości nieruchomości na kwotę 190.000 zł oraz faktu, że udział małżonków w majątku wspólnym jest równy. Dokonując jednak oceny powyższych twierdzeń wskazać należy, że świadczą one jedynie o braku realnej możliwości po stronie uczestnika spłaty wnioskodawczynie. Pomijając już kwestię wysokości spłaty, która nie znajduje żadnego uzasadnienia, gdyż przy równych udziałach, wnioskodawczynie należy się spłata 95.000 zł, to wskazać należy, że twierdzenia uczestnika dotyczące promesy banku na kredyt hipoteczny są zupełnie odrealnione. Trudno bowiem przyjąć zgodnie z doświadczeniem życiowym oraz zasadami ekonomii, którymi kierują się banki, że jakkolwiek bank udzieliłby promesy na kredyt hipoteczny osobie niepracującej i posiadającej dodatkowo 22.000 zł zadłużenia, na nieruchomość która jest częściowo zniszczona przez pożar. Sąd jednocześnie nie neguje, że może i taki bank istnieje, jednak jest to twierdzenie tak mało zdaniem Sądu wiarygodne, że wymagało złożenia stosownego dowodu w niniejszym postępowaniu, chociażby poprzez złożenie na piśmie promesy banku, czego jednak uczestnik nie uczynił. Ponadto w ocenie Sądu uczestnik wykazał się w niniejszym postępowaniu całkowitą ignorancją w zakresie wykazania możliwości spłaty wnioskodawczynie. Na pytanie Sądu, dlaczego obecnie nie pracuje i czy szuka zatrudnienia, uczestnik odpowiedział, że po prostu nie pracuje, a pracy nie poszukuje, bo nie wie czy otrzyma przedmiotową nieruchomość. Jeżeli otrzymałby nieruchomość to wówczas poczynił starania o znalezienie zatrudnienia. Takie podejście uczestnika postępowania przekonało tylko Sąd, że Z. B. nie daje żadnej gwarancji spłaty wnioskodawczynie, którą co bądź Sąd pozbawiłby orzeczeniem prawa własności do nieruchomości.

Natomiast wnioskodawczynie obecnie, w przeciwieństwie do uczestnika postępowania, zamieszkuje u krewnych i znajomych, ponieważ nie posiada tytułu prawnego do innej nieruchomości, poza tą wskazaną we wniosku. Pozbawienie więc jej prawa własności powinno wiązać się ze spłatą w relatywnie krótkim czasie, tj. 1 lub 2 miesięcy

od prawomocności orzeczenia. W przeciwnym wypadku Sąd przyczyniłby się do bezdomności wnioskodawczynie, akceptując fakt, że nie tylko pozbawia ją prawa własności, ale również godzi się na to, że w najbliższym czasie nie będzie w stanie zaspokoić swoich potrzeb mieszkaniowych, poprzez zakup jakiegokolwiek nieruchomości, ponieważ uczestnik sam przyznał, że nie jest jej w stanie szybciej spłacić jak w terminie około 6 miesięcy od prawomocności orzeczenia. Powyższa sytuacja staje się o tyle jednoznaczna z punktu widzenia zasadności przyznania wnioskodawczynie nieruchomości, kiedy dostrzeże się fakt, że uczestnik postępowania jest właścicielem mieszkania położonego w B. przy ul. (...), na co wskazała wnioskodawczynie, a czemu uczestnik nie zaprzeczył. Ma więc on tytuł prawny do innej nieruchomości, co przemawia za tym, aby to wnioskodawczynie otrzymała nieruchomość w W. przy ul. (...).

Ponadto kolejnym argumentem za powyższym jest fakt, że wnioskodawczynie zobowiązała się do spłaty uczestnika w terminie 1 miesiąca od dnia prawomocności orzeczenia i to kwotą 95.000 zł, a więc bez szkody dla wysokości spłaty jego udziału. Uczestnik bowiem proponował spłatę wnioskodawczynie kwotą 80.000 zł, pomimo że nie potrafił uzasadnić do końca z czego ta kwota miałyby wynikać. Twierdził, że taka spłata została wskazana przez wnioskodawczynie we wniosku, jednak po pierwsze należy zważyć, że była tam wskazana kwota 85.750 zł, a po drugie pełnomocnik wnioskodawczynie sprecyzował, że kwota ta została błędnie wskazana, bowiem doszło do omyłki pisarskiej. Jednak to nie wpłynęło na decyzję uczestnika o wysokości spłaty. Ponadto wnioskodawczynie pomimo tego, że nie posiada stałego zatrudnienia wskazała, że będzie posiadała środki na spłatę, które pożyczycy od swojego znajomego. Uczestnik nie zgłaszał w tym zakresie żadnych kontrargumentów, a dla Sądu nie jest to twierdzenie, któremu można odmówić wiary.

Przeciw przyznaniu wnioskodawczynie przedmiotowej nieruchomości nie może również przemawiać fakt, że obecnie nie zamieszkuje ona w niej. Trzeba bowiem dostrzec całe tło, jakie towarzyszyło opuszczeniu przez nią nieruchomości. Przez pewien czas zamieszkiwała ona z byłym mężem i jego obecną żoną oraz jej siostrzenicą, jednak strony nie potrafiły się porozumieć i wciąż dochodziło między nimi do konfliktów. Wnioskodawczynie chcąc uniknąć dalszego życia w takiej atmosferze opuściła nieruchomość, pozostawiając w niej jednak znaczną część swoich rzeczy, zatem nie wyprowadziła się z niej całkowicie, mając nadzieję, że do niej powróci. W tym czasie zamieszkiwała u swoich znajomych i u rodziny. Nie można zatem obecnie czynić wnioskodawczynie zarzutu, że opuściła nieruchomość i tym samym winna się godzić, że uczestnik przyjął ją we władanie i powinien tym samym otrzymać nieruchomość na własność z obowiązkiem spłaty. Już całkiem na marginesie wskazać należy, że uczestnik postępowania z jednej strony starał się wykazać, że cały czas przeprowadzał w nieruchomości remonty, a z drugiej strony podkreślał, że nieruchomość jest zaniedbana i częściowo spalona, a ostatnio nawet zalana, co raczej świadczy o tym, że jednak przeprowadzone w niej remonty, o ile w ogóle miały miejsce, były jedynie bieżącymi, nieznacznymi remontami.

Sąd zatem ustalił, co pozostawało poza sporem, iż w skład majątku dorobkowego wchodzi nieruchomość gruntowa położona w W. przy ul. (...), działka gruntu nr (...), o powierzchni 0,0897 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni 207 m<sup>2</sup> i budynkami gospodarczymi o powierzchni 43m<sup>2</sup>, o wartości 190.000 zł, dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...). Również wartość tego składnika nie była sporna.

Dokonując natomiast podziału majątku dorobkowego, Sąd przyznał wnioskodawczynie A. B. powyższą nieruchomość. Zdaniem Sądu właściwe było przyznanie wnioskodawczynie przedmiotowej nieruchomości ze względów wskazanych i szeroko opisanych już we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia. Sąd przyznając prawo do lokalu wnioskodawczynie, na podstawie art. 212 § 2 i 3 k.c. w zw. z art. 46 k.r.i.o. zobowiązał ją jednocześnie do spłaty na rzecz uczestnika postępowania kwoty 95.000 zł, stanowiącą wartość jego udziału w majątku dorobkowym. Mając na uwadze sytuację rodzinną i majątkową wnioskodawczynie oraz jej uzasadniony wniosek w tym zakresie, Sąd wyznaczył wnioskodawczynie termin 1 miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia na spłatę powyższej kwoty. Określając jednomiesięczny termin zapłaty powyższej kwoty, Sąd miał na względzie także i to, że od daty rozwiązania małżeństwa przez Sąd Okręgowy, każda ze stron winna liczyć się przynajmniej teoretycznie z koniecznością spłaty tytułem wyrównania udziału byłego małżonka w majątku wspólnym. Podział majątku dorobkowego jest bowiem następstwem rozwiązania małżeństwa przez rozwód, czego świadomość strony niewątpliwie miały przynajmniej od maja 2012 roku. Zauważyć przy tym na marginesie należy, iż dokonując podziału majątku wspólnego w sposób, w jaki nastąpiło to w niniejszej sprawie w odniesieniu do nieruchomości, pozbawia się jedną ze stron prawa własności,

a więc prawa najsilniejszego, chronionego ustawą zasadniczą. Zasądzenie zatem stosownej kwoty jest niczym innym jak rekompensatą za utracone prawo, termin zaś jej zapłaty nie może być, w świetle powyższego, terminem bardzo odległym.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt I, II, III i IV sentencji postanowienia.

Przepis art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. stanowi, iż Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli wnioskodawca cofnął wniosek (lub jego część) ze skutkiem prawnym. Zgodnie z treścią art. 512 § 1 k.p.c. po rozpoczęciu posiedzenia albo po złożeniu przez któregokolwiek z uczestników oświadczenia na piśmie, cofnięcie wniosku jest skuteczne tylko wtedy, gdy inni uczestnicy nie sprzeciwili się temu w terminie wyznaczonym. W rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni cofnęła wniosek w zakresie wskazanych w nim ruchomości, przy czym uczestnik postępowania nie sprzeciwił się powyższemu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, iż wnioskodawczyni cofnęła część wniosku ze skutkiem prawnym i na podstawie powołanych przepisów postępowanie w tym zakresie umorzył, orzekając jak w pkt V postanowienia.

Zgodnie z art. 520 § 2 k.p.c., jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Ponieważ w niniejszej sprawie interesy stron były sprzeczne, dlatego Sąd uznał, że zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnik postępowania powinni w równym stopniu ponosić koszty sądowe. Zgodnie z treścią art. 113 w zw. z art. 83 § 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.05.167.1398 z późn. zm.), obciążono wnioskodawczynię i uczestnika kosztami sądowymi w postaci nieuiszczonej opłaty od wniosku, od której ponoszenia wnioskodawczyni była zwolniona, nakazując, aby zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnik postępowania uiścili na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 500,00 zł każde z nich. Sąd na obecnym etapie obciążył wnioskodawczynię połową tej opłaty, ponieważ przyjął, że jej sytuacja finansowa uległa zmianie, skoro obecnie jest ona w stanie, jak sama twierdzi, spłacić uczestnika postępowania kwotą 95.000 zł w terminie 1 miesiąca od prawomocności orzeczenia.

Zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Dlatego mając na uwadze powyższe, sąd ustalił, iż wnioskodawczyni i uczestnik postępowania ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.